

EDYTA WŁODARCZYK-CZECH

ORCID: 0000-0003-2268-1268

Uniwersytet Wrocławski

e-mail: edyta.wlodarczyk@uwr.edu.pl

Działalność ojców salwatorianów w Bagnie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku w kontekście deklarowanej wolności uzewnętrzniania przekonań religijnych w Polsce Ludowej

Słowa kluczowe: Bagno, duchowieństwo zakonne, Kościół rzymskokatolicki, Polska Ludowa, salwatorianie, Towarzystwo Boskiego Zbawienia, zakony.

THE ACTIVITIES OF THE SALVATORIAN FATHERS IN BAGNO IN THE 1950S AND
1960S IN THE CONTEXT OF THE (NOMINAL) FREEDOM TO EXPRESS RELIGIOUS
BELIEFS IN THE POLISH PEOPLE'S REPUBLIC

Abstract:

The overall approach of the communist authorities toward religious orders in the 1950s and 1960s hinged on the attempt to weave them into the socialist reality of the Polish People's Republic. Religious orders in the PPR held considerable organizational and personal potential, which meant that they were of interest to both the Episcopate of Poland and the state authorities, and their activities were formed under the distinct influence of the relationship between the state and the Roman Catholic Church. Two periods can be distinguished on the basis of executing different policies of the communist authorities with regard to monastic orders and congregations in Poland: from 1945 to the early 1960s and from the 1960s to the end of 1989.

During the first period (the so-called Stalinist era) monastic orders, much like the Roman Catholic Church, were treated as an enemy of the state. During this period, in the case of the Congregation of Salvatorian Fathers in Bagno, state repression and, at the same time, limitations on their freedom to manifest religious beliefs were enforced through administrative, legal and police measures.

In the second period, the Communist authorities altered their tactics in their dealings with monastic orders. At that time, steps were taken to weaken the episcopate's influence over monastic orders by attempting to use their autonomy to break up the unity of the Church in Poland.

Up until 1964, the Salvatorian Fathers' Higher Seminary in Bagno was frequently inspected and required to produce suitable documentation for the authorities. After that, the government made larger-scale attempts to infiltrate the monastery by building a network of secret collaborators. They took advantage of the order's international missionary activities in particular, forcing or encouraging monks to cooperate with the State in exchange for passports and gaining permission to leave.

In view of this, the policy towards the Salvatorian Fathers' congregation in Bagno depended on the institution's loyalty to the State, which also directly translated into its members' greater freedom to express their religious beliefs, which in the case of this congregation meant, among other things, that they were allowed to educate clerics at the Lower and Higher Seminary and conduct their missionary activities in the spirit of Roman Catholic faith.

Keywords: Bagno, monastic clergy, Roman Catholic Church, the People's Republic of Poland, the Salvatorians, the Society of Divine Salvation, monastic orders.

Wstęp

Niniejsze opracowanie przedstawia sytuację prawną i polityczną, w jakiej zgromadzenie ojców salwatorianów w Bagnie znalazło się w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku w Polsce Ludowej. Mimo że temat salwatorianów bywał już opracowywany przez specjalistów z dziedziny prawa i historii¹, zarówno pod kątem kronikarskim, jak i prawnym oraz politycznym, to jednak brakuje opracowania, które omawiałoby dokładnie deklarowaną przez ówczesne władze państwowe wolność uzewnętrzniania przekonań religijnych zgodnie z art. 70 Konstytucji z 1952 roku², zapewniającym wolność sumienia i wyznania oraz prawo Kościołów i związków wyznaniowych do swobodnego wypełniania swoich funkcji religijnych, a także na podstawie innych przepisów ówczesnego prawa. Jako że zgromadzenie ojców salwatorianów było i jest zgromadzeniem podejmującym wiele funkcji religijnych, warto przeanalizować raz jeszcze jego działalność w odniesieniu do tej konstytucyjnej, jak i deklarowanej wolności w okresie, w którym przepis ten czasami wręcz rażąco naruszano.

Tytułem wstępu należy jednak przedstawić krótki rys historyczny powstania oraz zakresu działalności zakonu ojców salwatorianów. Zgromadzenie pod nazwą Towarzystwo Boskiego Zbawienia (*Societas Divini Salvatoris*) założył ksiądz Franciszek Maria od Krzyża Jordan³ 8 grudnia 1881 roku w Rzymie. Na ziemiach

¹ Głównie Antoni Kielbasa, ale także Dominik Zamiatąła, Jerzy Myszor, Agata Mirek, Andrzej Szymański, Peter Raina, Izabela Mazanowska i inni.

² Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku, Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232, dalej: Konstytucja PRL z 1952 r.

³ A. Kielbasa, *Ksiądz Franciszek Maria od Krzyża Jordan (1848–1918). Założyciel salwatorianów. Jego idee, plany i realizacja*, Kraków 1994, *passim*.

polskich (Kraków) salwatorianie osiedlili się w roku 1900, a w roku 1930 rozpoczęli pracę również na Dolnym Śląsku i na Górnym Śląsku. W Bagnie (niem. Heinzendorf)⁴ niedaleko Wrocławia oraz w Mikołowie⁵ koło Katowic otworzyli domy wychowawcze dla świeckiej i zakonnej młodzieży.

Na terenie archidiecezji wrocławskiej po drugiej wojnie światowej rozpoczęło działalność wiele nowych zakonów i zgromadzeń zakonnych⁶ męskich, między innymi Misjonarze św. Rodziny, Towarzystwo św. Franciszka Salezego (salezianie), Zgromadzenie Najświętszych Serc Jezusa i Maryi (sercanie) czy Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej (chrystusowcy)⁷.

Tak jak wyżej wspomniano, salwatorianie pracę na Dolnym Śląsku rozpoczęli w 1930 roku w Heinzendorf (Bagno), który administracyjnie należał do prowincji północno-niemieckiej z siedzibą w Berlinie. Zgromadzenie to służyło wielu prowincjom europejskim poprzez prowadzenie nowicjatu i międzynarodowego studium filozoficznego. Salwatorianie prowincji polskiej wysyłali przed wojną do Bagna swoich kleryków, dlatego nie dziwi, że po jej zakończeniu byli zainteresowani przejęciem tego domu oraz rozszerzeniem swojej działalności na terenach Ziemi Odzyskanych. Pierwszym salwatorianinem przybyłym do Wrocławia jeszcze w maju 1945 roku był ksiądz Pius Piętka, który uczestniczył w organizowaniu polskiego duszpasterstwa w mieście pod kierunkiem księdza Kazimierza Lagosa⁸,

⁴ *Dom zakonny salwatorianów w Bagnie*, red. A. Kielbasa, Rzym-Kraków 1981, *passim*.

⁵ *Salwatorianie w Polsce w latach 1900–1975 [Mikołów]*, red. A. Kielbasa, Rzym-Kraków 1975, s. 133–141.

⁶ W tym miejscu należy rozróżnić znaczenia terminów „zakon” oraz „zgromadzenie zakonne”. Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku dokonał wewnętrznego podziału zakonów ze względu na różne czynniki. Jednym z kryteriów były śluby, według których rozróżniano zakony ścisłe (regularne) i zgromadzenia (kongregacje) zakonne. Przez zakon ścisły lub regularny, *ordo*, rozumiano zakon, w którym składano śluby uroczyste (*vota sollemnia*); a przez zgromadzenie lub kongregację zakonną, *congregatio vel congregatio religiosa* — zakon, w którym składano śluby zwykłe, czyli proste (*vota simplicia*), bądź wieczyste lub czasowe. Zob. Kan. 488 §§ 1 i 2 CIC z 1917 roku.

To rozróżnienie zniósł kodeks prawa kanonicznego z roku 1983. Dziś ma ono wyłącznie znaczenie praktyczne w nazwach, które pozostały bez zmian. Aktualny kodeks prawa kanonicznego nazywa zakony i zgromadzenia „instytutami zakonnymi”. Zgodnie z kan. 607 § 1 CIC z 1983 roku instytut zakonny jest wspólnotą, której członkowie, zgodnie z prawem, składają śluby wieczyste lub czasowe, ale odnawiane po upływie czasu, oraz podejmują braterskie współżycie we wspólnocie.

⁷ A. Kielbasa, *Represje salwatorianów na Dolnym Śląsku w latach 1945–1956*, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, red. S.A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 108.

⁸ Kazimierz Lagosz (ur. 29 lutego 1888 roku w Krośnie, zm. 20 września 1961 roku w Warszawie) — gimnazjum ukończył w Jaśle, teologię studiował we Lwowie. Dnia 2 lipca 1911 roku przyjął święcenia w katedrze lwowskiej. Pracował jako wikariusz w następujących parafiach: Monasterzyska, Jagielnica, Trembowla. W czasie pierwszej wojny światowej pełnił funkcję sekretarza generalnego w działającym od 1915 roku w Wiedniu Centralnym Komitecie Opieki nad Ludnością Ewakuowaną z Galicji. Po wojnie był wikariuszem w katedrze lwowskiej, a później prefektem gimnazjalnym w Horodence, Kałuszu i Złoczowie. W czasie drugiej wojny światowej wyjechał do diecezji krakowskiej. Obsługiwał parafie Wróblowice i Kobierzyn. Dnia 10 maja 1945 roku przybył do Wrocławia, by zabezpieczyć kościoły katolickie dla Polaków. Został proboszczem pa-

a po przybyciu księdza doktora Karola Milika⁹ i objęciu przez niego administracji apostolskiej przeszedł on do pracy kurialnej i był referentem do spraw finansowych i kapelanem księdza administratora¹⁰. W lipcu tego roku we Wrocławiu

rafii św. Bonifacego, później dziekanem. Był prepozytem kapituły katedralnej (1945–1949) oraz wikariuszem kapitulnym archidiecezji wrocławskiej (1951–1956) z uprawnieniami biskupa rezydencjalnego. W 1949 roku jako radny w Radzie Miejskiej Wrocławia sprzeciwił się potępieniu papieża Piusa XII. Od 14 października 1949 roku do 18 lutego 1950 roku był więziony pod zarzutem niezgłoszenia majątku poniemieckiego do Urzędu Likwidacyjnego we Wrocławiu. Wyszedł z więzienia odmieniony i ugodowo nastawiony wobec władz państwowych. Po usunięciu przez władze państwowe administratora apostolskiego Karola Milika został wybrany na wikariusza kapitulnego. Faktycznie elekcji dokonał kanonik Franciszek Niedźbala, który był jedynym członkiem kapituły mieszkającym w Polsce. Kazimierz Lagosz dokończył odbudowę katedry wrocławskiej, która została poświęcona 19 lipca 1951 roku przez prymasa Stefana Wyszyńskiego. Dnia 4 grudnia 1956 roku Kazimierz Lagosz został zwolniony z funkcji wikariusza kapitulnego. Wyjechał do Warszawy, gdzie do śmierci mieszkał jako emeryt. J. Pater, *Lagosz Kazimierz*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 445–449.

⁹ Karol Milik (ur. 24 czerwca 1892 roku w Renardowicach, zm. 10 maja 1976 roku) — po ukończeniu szkoły elementarnej w Dziedzicach został wysłany w 1903 roku do polskiego gimnazjum w Cieszynie, gdzie w 1911 roku uzyskał świadectwo dojrzałości. Następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Widnawie. Na kapłana został wyświęcony przez kardynała Adolfa Bertrama 26 lipca 1915 roku. W 1923 roku otrzymał nominację na proboszcza wojskowej parafii w Królewskiej Hucie, gdzie pełnił również obowiązki katechety w szkole handlowej i gimnazjum żeńskim. W latach 1926–1928 studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i 31 października 1928 roku uzyskał stopień doktora prawa kanonicznego. Po drugiej wojnie światowej kardynał August Hlond wyznaczył księdza Milika na administratora apostolskiego dla dolnośląskiej części dawnej archidiecezji wrocławskiej. Dekrety nominacyjne wręczył nominatom 15 sierpnia 1945 roku i nakazał im objęcie stanowisk 1 września 1945 roku. Do Wrocławia ksiądz Milik przyjechał 30 sierpnia 1945 roku, i zatrzymał się w Domu św. Rafała u sióstr elżbietanek przy kościele św. Bonifacego. Tam założył biuro kurialne, a 1 września 1945 roku wraz z księdzem Bolesławem Kominkiem, administratorem apostolskim w Opolu, udał się do klasztoru sióstr urszulanek przy placu Nankiera, gdzie wspólnie przedłożyli zebranej kapitule katedralnej akty nominacyjne, by z rąk wikariusza kapituły niemieckiej księdza Ferdynanda Piontka przejąć w sposób formalny jurysdykcję na terenie przydzielonych im administratur. Dnia 27 stycznia 1951 roku decyzją rządu usunięto z Ziem Zachodnich i Północnych administratorów apostolskich, łącznie z ich wikariuszami generalnymi, a na ich miejsce Rada Konsultorów wprowadziła desygnowanych przez rząd wikariuszy kapitulnych. Ksiądz Milik został usunięty z Wrocławia; udał się do klasztoru w Rywałdzie Królewskim, a następnie osiadł u sióstr Sacre Coeur w Pobiedziskach. W 1957 roku przybył do Gorzowa Wielkopolskiego, gdzie pełnił funkcję konsultora ordynariatu gorzowskiego; zasiadał w Trybunale Prymasowskim w Warszawie oraz pracował w Komisji Episkopatu Polski. W 1963 roku papież Jan XXIII odznaczył go godnością protonotariusza apostolskiego. Do końca życia ksiądz Milik pozostał już w Gorzowie. W testamentie prosił, aby jego szczątki pochowano wśród ludu Bożego Ziem Zachodnich. Został pochowany w katedrze wrocławskiej, w kaplicy św. Kazimierza. Egzekwie pogrzebowe odprawił arcybiskup Luigi Poggi, przedstawiciel Stolicy Apostolskiej do stałych kontaktów roboczych w Polsce. J. Pater, *Ksiądz infulat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1951*, Wrocław 2012, s. 15–35; J. Pietrzak, *Ks. Karol Milik — administrator apostolski Dolnego śląska i władze państwowe w latach 1945–1951*, [w:] *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej. W 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 29–45.

¹⁰ A. Kielbasa, *Represje salwatorianów...*, s. 108–109.

zjawił się kolejny salwatorianin ksiądz Celestyn Rogowski z zamiarem udania się do Bagna¹¹. W Bagnie zastał brata Feliksa Siernego, którego w 1942 roku wysłał z Trzebnicy do Heinzendorfu na prośbę przełożonego domu po zabraniu braci zakonnych na front¹². W tym czasie prowincja zakonna liczyła 42 księży, 7 kleryków, 23 braci zakonnych i 6 nowicjuszy.

Ogólnie salwatorianie na terenie Dolnego Śląska objęli wówczas trzy ośrodki, mimo nielicznej kadry duchownych: w Trzebnicy (przełożony ksiądz Wawrzyniec Bochenek), w Bagnie (przełożony ksiądz Tomasz Klimas) oraz w Dobroszyczach (przełożony ksiądz Tomasz Kasprzycki). W tych trzech ośrodkach podjęli duszpasterstwo parafialne, a ponadto w Trzebnicy — opiekę nad sanktuarium Świętej Jadwigi, w Bagnie — formację młodzieży zakonnej (nowicjat), a w Dobroszyczach — edukację młodzieży gimnazjalnej¹³.

1. Salwatorianie wobec nowych zadań w latach pięćdziesiątych XX wieku

W pierwszych latach po drugiej wojnie światowej salwatorianie pracujący na Śląsku, poza pracą parafialną, zajmowali się edukacją młodzieży na poziomie szkoły średniej (Dobroszyce, Mikołów) i formacją zakonną w nowicjacie (Bagno). Ci klerycy, którzy studiowali filozofię i teologię, mieszkali w Krakowie, gdzie do 1954 roku uczęszczali na Uniwersytet Jagielloński (dalej: UJ) lub do Instytutu Filozoficzno-Teologicznego Ojców Dominikanów. Po zlikwidowaniu domu wychowawczego w Krakowie na Zakrzówku, gdzie w jednym budynku mieściło się niższe i wyższe seminarium duchowne (dalej: NSD i WSD), zgromadzenie zaczęło poszukiwać nowego miejsca pobytu i studiów dla kleryków. Wybór padł na Bagno, gdzie w 1953 roku utworzono własne studium teologiczne i powołano własną kadrę profesorską¹⁴.

Zgromadzenie ojców salwatorianów, podobnie zresztą, jak i pozostałe męskie zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w tamtym okresie, zaczęło doświadczać

¹¹ Po zmianie przynależności państwowej na polską Heinzendorf początkowo nosił nazwę Cieplica, potem Wolica, a następnie Mikorzyce. Ostatecznie ze względu na kwestie historyczne przyjęto nazwę Bagno (od Bagino).

¹² A. Kiełbasa, *Brat Feliks Sierny — salwatorianin 1887–1968. Życie pełne dobra i wierności*, Trzebnica 2000, *passim*. Niemcy opuścili klasztor w Bagnie 23 stycznia 1945 roku.

¹³ A. Kiełbasa, *Salwatorianie na Ziemiach Zachodnich i Północnych 1945–1970*, Rzym 1970, s. 68–70.

¹⁴ Decyzję tę zatwierdził biskup Michał Klepacz, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, dekretem z dnia 18 grudnia 1953 roku. W 1993 roku studium bagieńskie afiliowano do Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Można więc uznać, że antykościelna polityka władz państwowych okresu stalinowskiego wpłynęła na utworzenie w Bagnie, oprócz nowicjatu, także ośrodka naukowego w ramach prowadzonego tam WSD, zob. A. Kiełbasa, *Represje salwatorianów...*, s. 112–113.

ingerencji władz komunistycznych w życie wewnętrzne seminarium duchownego. Władze podejmowały wówczas próby wpływania na poszczególne osoby w zgromadzeniu i podjęły akcję wcielania kleryków do zasadniczej służby wojskowej¹⁵, co stało w sprzeczności z ustaleniami zawartymi w porozumieniu między rządem RP a Episkopatem Polski z 14 kwietnia 1950 roku¹⁶. W przypadku salwatorianów akcja powoływania kleryków do służby wojskowej pojawiła się wraz z narastaniem konfliktu między zakonem a władzami świeckimi wskutek otwarcia przez salwatorianów w latach sześćdziesiątych XX wieku placówek w Warszawie, Piaśtownie, Węgorzewie i Nałęczowie. Jak wskazuje Antoni Kielbasa, zgromadzenie „kupowało domy na nazwiska osób prywatnych i otwierało w nich ośrodki duszpasterskie (aktualnie obiekty te należą do zakonu)”¹⁷.

Kolejną próbą ingerencji władzy państwowej w wewnętrzne sprawy Kościoła było pismo premiera Józefa Cyrankiewicza do Episkopatu Polski z dnia 12 października 1959 roku. W piśmie tym Cyrankiewicz oznajmił, że:

zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej¹⁸, [...] Ministerstwo Oświaty i Urząd do Spraw Wyznań sprawować będą nadzór nad wyższymi i niższymi diecezjalnymi i zakonnymi seminariami duchownymi w zakresie uprawnień, wynikających z ustawy z dnia 11 marca 1932 r. [o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych]¹⁹ — E.W.-Cz.]²⁰.

Powodami wprowadzenia nadzoru miały być niewłaściwa atmosfera panująca w seminariach duchownych oraz postawa społeczna młodego duchowieństwa.

W odpowiedzi na ten list sekretarz Episkopatu Polski biskup Zygmunt Chormański napisał do premiera Cyrankiewicza, że władza powinna działać na pod-

¹⁵ Notatka informacyjna Komendy Milicji Obywatelskiej Województwa Wrocławskiego do Naczelnika Wydziału V Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie numer 2005/59 z dnia 10 sierpnia 1959 r., Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie Oddziałowe Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Warszawie (dalej: IPN Bu), sygn. akt 1283/1180/J, k. 371.

¹⁶ *Porozumienie zawarte między przedstawicielami Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatu Polski z dnia 14 kwietnia 1950 r.*, [w:] *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1. *Lata 1945–59*, red. P. Raina, Poznań 1994, s. 235: „Realizując ustawę o służbie wojskowej, władze wojskowe będą stosowały odroczenia dla alumnów seminariów duchownych w celu umożliwienia im ukończenia studiów, zaś księża po wyświęceniu i zakonnicy po złożeniu ślubów nie będą powoływani do czynnej służby wojskowej, lecz będą przeznaczani do rezerwy z zakwalifikowaniem do służby pomocniczej”.

¹⁷ A. Kielbasa, *Represje salwatorianów...*, s. 113.

¹⁸ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 roku o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej, Dz.U. z 1950 r. Nr 19, poz. 156.

¹⁹ Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych, Dz.U. RP z 1932 r. Nr 33, poz. 343.

²⁰ *List Premiera J.(ózefa) Cyrankiewicza do Episkopatu Polski w sprawie wprowadzenia nadzoru Państwa nad seminariami duchownymi z dnia 12 października 1959 r.*, [w:] *Kościół w PRL...*, s. 752.

stawie przepisów prawa z poszanowaniem art. 4 pkt. 3 Konstytucji PRL z 1952 roku²¹, a powoływanie się na ustawę z 11 marca 1932 roku w stosunku do seminariów duchownych jest niesłuszne i nieuzasadnione, ponieważ ustawa ta, zgodnie z brzmieniem jej art. 10, nie dotyczyła prywatnych szkół akademickich. Ponadto biskup Choromański podał jeszcze inne argumenty wskazujące na niewłaściwe korzystanie z ustawy z 1932 roku oraz bezpodstawne powoływanie się na ustawę z 19 kwietnia 1950 roku, z uwagi na fakt, że ona w żaden sposób nie upoważnia premiera do przyznawania rządowi nowych, dotąd prawnie nieistniejących, uprawnień kontrolnych w stosunku do seminariów duchownych²².

Pierwszą kontrolę NSD przeprowadzono na początku 1952 roku. W tym też roku pojawiła się propozycja likwidacji wszystkich NSD w roku szkolnym 1952/1953 oraz likwidacji i upaństwowienia burs i internatów, jak również innego wykorzystania budynków seminaryjnych. Prawie wszystkie NSD rozwiązano 3 lipca 1952 roku. Pozostawiono jedynie te placówki szkolne, które były własnością kurii biskupich. Akcja nie objęła także niższych seminariów diecezjalnych²³.

Utworzone komisje likwidacyjne, powołując się na ustawę o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych z dnia 11 marca 1932 roku, wręczały dyrektorom szkół decyzje wydziałów oświaty prezydiów wojewódzkich rad narodowych z datą 2 lipca. Decyzje te bez żadnego uzasadnienia stwierdzały jedynie, że dany zakład prowadzono bez przewidzianego w wyżej wymienionej ustawie orzeczenia właściwych organów władzy państwowej. Dzięki temu państwo przejmowało budynki seminaryjne, a uczniom, którzy chcieli kontynuować naukę w gimnazjach państwowych, odmawiano tego i zezwalano jedynie na naukę w szkołach zawodowych²⁴.

Z punktu widzenia ówczesnych przepisów prawa powody zamknięcia NSD nie miały żadnego uzasadnienia prawnego i były nadinterpretowane przez władze państwowe. W przypadku NSD powoływanie się na ustawę z 11 marca 1932 roku było niewłaściwe z prawnego punktu widzenia, gdyż seminaria zakonne nie podlegały przepisom tejże ustawy i nie potrzebowały orzeczeń wymienionych w decyzjach o likwidacji²⁵.

²¹ Art. 4 pkt 3 Konstytucji PRL z 1952 roku: „Wszystkie organy władzy i administracji państwowej działają na podstawie przepisów prawa”.

²² List Episkopatu do Premiera J.(ózefa) Cyrankiewicza z odpowiedzią na pismo w sprawie wprowadzenia nadzoru nad Seminariami Duchownymi z dnia 29 października 1959 r., [w:] *Kościół w PRL...*, s. 758.

²³ E. Kaczmarek, *Specyfika sytuacji zakonów na Ziemiach Zachodnich – organizacja i przebieg akcji „X-2”*, [w:] *Zakony żeńskie na Śląsku w XIX i XX wieku*, red. W. Musialik, Opole 2006, s. 124.

²⁴ D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 1. *Problematyka organizacyjno-personalna*, Łomianki 2011, s. 538–543.

²⁵ A. Mezglewski, *Akcja likwidacyjna niższych zakonnych seminariów duchownych w dniu 3 lipca 1952 r.*, [w:] *Divina et humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin profesora Henryka Misztala*, red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisławski, Lublin 2001, s. 151.

W związku z przejściem przez państwo 3 lipca 1952 roku głównego domu WSD w Krakowie, gdzie kształcili się salwatorianie, na skutek niemożności pomieszczenia wszystkich kleryków w jednym domu kolegium kuria prowincjalna księży salwatorianów postanowiła w uchwale Konsulty Prowincjalnej z dnia 3 sierpnia 1953 roku umieścić swoich kleryków w kilku kolegiach:

1. Kraków 11, ulica Świętego Jacka 16;
2. Kraków, ulica Łobzowska 22;
3. Trzebinia koło Krakowa;
4. Bagno, powiat Trzebnica.

Oficjalna nazwa studium filozoficzno-teologicznego brzmiała Wyższe Seminarium Duchowne Księży Salwatorianów w Krakowie-Bagnie²⁶. Uchwała Konsulty Prowincjalnej została zatwierdzona przez przewodniczącego Episkopatu Polski dekretem z dnia 18 grudnia 1953 roku²⁷.

Do 1953 roku cały klasztor bagieński był zajęty jedynie przez nowicjat²⁸. Kiedy utworzono tam studium filozoficzno-teologiczne, dla nowicjatu wydzielono określoną część budynku z własną klauzurą. W dniu 10 września 1956 roku nowicjusze przenieśli się do osobnego domu należącego do całości zabudowań klasztornych. Począwszy od września 1946 roku przez cały omawiany okres nowicjat w Bagnie działał bez przerwy. Wprawdzie 3 sierpnia 1952 roku pod pretekstem likwidacji małych seminariów duchownych zakonnych usunięto stamtąd nowicjuszy, ci jednak po kilku dniach powrócili do Bagna²⁹.

Ograniczenie przez rząd wolności, czy też swobody, kształcenia oraz chęć podporządkowania sobie WSD z pewnością należy potraktować jako jeden ze sposobów ograniczania deklarowanej przez władze państwowe wolności uzewnętrzniania przekonań religijnych w Polsce Ludowej, co było niezgodne z postanowieniami art. 70 Konstytucji z 1952 roku. Zwłaszcza że w czasie od wydania ustawy z 19 kwietnia 1950 roku i już po wejściu w życie nowej konstytucji — do roku 1965 — z kuratorium Okręgu Szkolnego we Wrocławiu napływały do Bagna pisma żądające różnego rodzaju sprawozdań, wykazów czy ankiet. W tej kwestii ojcowie salwatorianie trzymali się wytycznych wskazanych przez Episkopat Polski z dnia 17 listopada 1960 roku, które określały „zasady postępowania w związku z zarządzeniem Premiera Rządu PRL o nadzorze nad Seminariami Duchownymi”³⁰. Dyrektor WSD w Bagnie ksiądz doktor Józef Kmieć udostępniał

²⁶ A. Kielbasa, *Powojenne dzieje domu zakonnego w Bagnie*, [w:] *Dom zakonny salwatorianów w Bagnie...*, s. 125.

²⁷ Odpis pisma do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 8 lutego 1956 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 6–8.

²⁸ Charakterystyka kontrwywiadowcza zgromadzenia księży Salwatorianów z terytorium województwa wrocławskiego z dnia 31 stycznia 1956 r., Instytut Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (dalej: IPN Wr), sygn. akt 032/26, k. 7–12.

²⁹ D. Zamiatała, *Zakony męskie...*, s. 547–548.

³⁰ A. Kielbasa, *Represje salwatorianów...*, s. 114.

zatem władzom wykazy dotyczące życia seminarium oraz podawał skład wychowawców i profesorów, co *de facto* oznaczało jedynie stwierdzenie faktu, nie zaś ich zatwierdzenie. Godził się również na wizytowanie przedmiotów świeckich jak lektoraty czy niektóre dyscypliny filozoficzne³¹. Zmiana w tym zakresie nastąpiła pod koniec 1964 roku, kiedy to Polska w dniu 17 listopada 1964 roku ratyfikowała międzynarodową Konwencję w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty³², podpisaną 15 grudnia 1963 roku w Paryżu.

Kandydaci wstępujący w latach powojennych do zgromadzenia ojców salwatorianów w Polsce rozpoczynali życie zakonne właśnie w bagieńskim domu nowicjackim. Do roku 1981 do nowicjatu wstąpiło 563 kandydatów, a ukończyło go 433³³.

³¹ I. Mazanowska, „*Będą Was prześladować z mego powodu*”. *Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956–1970*, Bydgoszcz-Gdańsk 2013, s. 162–163.

Po zerwaniu przez władze państwowe w 1945 roku konkordatu z 1925 roku Kościół rzymskokatolicki utracił w Polsce osobowość publicznoprawną. Osobowość prawną utraciły również te zgromadzenia zakonne, które poddano przepisom dekretu z 5 sierpnia 1949 roku o zmianie niektórych przepisów o stowarzyszeniach (Dz.U. z 1949 r. Nr 45, poz. 334). Zakony i zgromadzenia zakonne poddano wówczas wymogowi rejestracji w trybie administracyjnym według zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Administracji Publicznej z 6 sierpnia 1949 roku w sprawie wykonania dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz.U. z 1949 r. Nr 47, poz. 358). Rozporządzenie to nakładało obowiązek rejestracji, a zatem legalizacji, stowarzyszeń, zrzeszeń, organizacji mających na celu wykonywanie kultu religijnego. W kwestii zgromadzeń i zakonów ustanowiono specjalny tryb postępowania nakazujący złożenie podania o zarejestrowanie i zgłoszenie zakonu lub kongregacji zakonnej w Ministerstwie Administracji Publicznej. Obowiązek ten dotyczył zarządów głównych zgromadzeń i spełniono go w 1949 roku. Kierownictwo nowo założonego domu zakonnego było zobligowane do zawiadomienia o jego założeniu właściwego terytorialnie wydziału do spraw wyznań, co było w istocie dopełnieniem formalności oraz uregulowaniem bytu prawnego domu zakonnego poprzez złożenie podań o zarejestrowanie. Do zawiadomienia trzeba było załączyć statut zgromadzenia w czterech egzemplarzach i dowód zgody przełożonego zakonnego na założenie domu. Na podstawie obowiązującego wówczas prawa zakony i zgromadzenia musiały przedkładać organom władzy państwowej imienny spis członków kierownictwa zgromadzenia i poszczególnych domów oraz podawać liczbę członków, bez spisu imiennego. Lekceważenie zobowiązania pociągało za sobą konsekwencje w postaci wezwania do Wydziału do Spraw Wyznań przy PWRN. Kościół katolicki podejmował z administracją państwową dyskusję na temat stosowania tego typu regulacji prawnych w stosunku do zakonów.

Ponadto według Andrzeja Szymańskiego wprowadzenie dekretu o stowarzyszeniach pozbawiło związki wyznaniowe możliwości prowadzenia działalności charytatywnej, a założenia dekretu były sprzeczne z obowiązującą ówczesnie konstytucją, zob. A. Szymański, *Proces likwidacji działalności charytatywnej Kościoła katolickiego w sferze publicznoprawnej w latach 1944–1965. Studium historyczno-prawne*, Opole 2010, s. 80.

³² Oświadczenie rządowe z dnia 16 października 1964 roku w sprawie ratyfikacji przez Polskę Konwencji w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty, sporządzonej w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 roku, Dz.U. z 1964 r. Nr 40, poz. 269.

³³ A. Kielbasa, *Powojenne dzieje...*, s. 80.

2. Działania władz państwowych w stosunku do salwatorianów w latach sześćdziesiątych XX wieku

W 1960 roku Urząd do Spraw Wyznań na podstawie prawa o stowarzyszeniach³⁴ zintensyfikował swoje zainteresowanie zakonami i zgromadzeniami zakonnymi. Postanowiono wówczas zalegalizować statuty zakonne; określić prawa w zakresie nabywania i posiadania dóbr materialnych przez osoby prawne i osoby fizyczne, członków zgromadzeń zakonnych; ustalić ważność i zgodność wewnętrznych przepisów zgromadzeń z prawami państwowymi; uznać jedynie zgromadzenia podporządkowane władzom naczelnym w kraju; przeprowadzać systematyczne kontrole w zakresie uprawnień państwa w stosunku do zakonów na podstawie prawa o stowarzyszeniach, ewentualnie innego przepisu prawnego. Według tych wytycznych rozpoczęto podporządkowywanie zgromadzeń obowiązującemu prawu. W roku 1961 kierownikom wydziałów do spraw wyznań nakazano przygotować analizy konstytucji zakonnych w zakresie ich stosunku do prawa państwowego i ewentualnych sprzeczności między nimi³⁵.

Główną metodą zdobywania informacji na temat poszczególnych zgromadzeń były wizytacje. Przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych (dalej: PWRN) powoływano komisje składające się z urzędników wydziałów do spraw wyznań, wydziałów finansowych, wydziałów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz wydziałów spraw wewnętrznych³⁶.

Aktywność duszpasterska salwatorianów powodowała, że Urząd do Spraw Wyznań zwracał szczególną uwagę na ograniczanie ich wpływu na życie społeczne. Było to następstwem tego, że w 1959 roku wicedyrektor urzędu instruował, że należy ograniczyć bazę materialną zakonów i spowodować zmniejszenie liczby nowych kandydatów do NSD i WSD.

Urząd do Spraw Wyznań zbierał szczegółowe informacje o zakonie salwatorianów. Z zebranych materiałów można poznać chociażby dokładną liczbę księży w parafiach, które obsadzali³⁷. Na porządku dziennym była także współpraca

³⁴ Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 roku — Prawo o stowarzyszeniach, Dz.U. RP z 1932 r. Nr 94, poz. 808.

³⁵ I. Mazanowska, „*Będą Was prześladować z mego powodu*”..., s. 165.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ Odpis pisma do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 8 lutego 1956 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 6–8. „Wykaz prowadzonych parafii przez księży zakonnych:

1: Oborniki Śląskie, Dolny Śląsk, obsługuje 2 księży,

2: Bagno, powiat Trzebnica, obsługuje 1 ksiądz,

3: Trzebnica, Dolny Śląsk, obsługuje 3 księży,

4: Dobroszyce, powiat Oleśnica, obsługuje 2 księży,

5: Koczurki, powiat Trzebnica, obsługuje 1 ksiądz,

6: Mikołów Śląski, obsługuje 4 księży,

7: Bystra Śląska, powiat Bielsko-Biała, obsługuje 1 ksiądz”.

z tajnymi współpracownikami. Z doniesień obywatelskich można poznać stosunek do tego zgromadzenia w ówczesnej Polsce:

Ogólnie wszyscy przełożeni odznaczają się w stopniu daleko posuniętym obawą przed władzami świeckimi — przed tym, by się nie narazić, by nie ponieść najmniejszych konsekwencji i nie narazić swej osoby na jakieś przykrości. Najlepiej dla nich żyć w błogim spokoju i nie stykać się wcale z rzeczywistością. Jeżeli mają załatwić jakieś sprawy w urzędach, to spychają te funkcje jeden na drugiego. Tak, że w zasadzie wszystkie ważniejsze sprawy w prowincji zmuszony jest załatwiać prowincjał. Okazało się to najlepiej w czasie przejścia przez państwo małego seminarium duchownego w Zakrzówku, kiedy to wszyscy przełożeni puciekali, a tylko jeden pozostał z tej racji, że będąc w tej chwili w kąpieli nie zdążył umknąć (ksiądz Antoni Sznajder)³⁸.

W 1962 roku Urząd do Spraw Wyznań zobligował zgromadzenia zakonne do nadsyłania każdego roku ankiety statystycznej. W trakcie wizytacji w domach zakonnych sprawdzano liczbę mieszkańców, dokumentację finansową, źródło utrzymywania się członków zakonu, rozkład zajmowanych pomieszczeń i ich statut prawny. Na bazie tych kontroli ustalono, że właściwie żaden z wizytowanych klasztorów nie przestrzegał rozporządzenia Ministra Finansów z 24 marca 1959 roku w sprawie prowadzenia ksiąg rachunkowych przez kościoły i związki wyznaniowe³⁹.

W roku 1964 Urząd do Spraw Wyznań powziął kolejną akcję mającą na celu podporządkowanie zakonów i zgromadzeń zakonnych państwu. Tym razem odbyto szereg rozmów z prowincjałami męskimi i prowincjałkami żeńskimi zgromadzeń zakonnych, by stworzyć możliwość porozumienia z nimi bez udziału Episkopatu Polski. Spod działań represyjnych wyłączono tych przełożonych zakonnych, którzy wykazywali już lojalność, równocześnie wywoływano w nich nieufność wobec episkopatu i pozostałych zakonów. Niektórym z prowincjałów ułatwiono kontakty z zagranicą. Episkopat w odpowiedzi na tę akcję nakazał przełożonym zakonnym powstrzymywanie się od reakcji na zaproszenia do czasu przesłania urzędowego wezwania. Zdaniem władz wyznaniowych zakony i zgromadzenia zakonne były jednym z głównych realizatorów wrogiej względem państwa polityki kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wobec zakonów, które podporządkowały się przepisom prawa państwowego i pozwalały na wizytacje swoich klasztorów, Urząd do Spraw Wyznań stosował ulgi podatkowe, a także zezwalały ich członkom na podróże zagraniczne⁴⁰.

³⁸ Doniesienie obywatelskie dotyczące salwatorianów z dnia 3 kwietnia 1956 r., źródło Małchał Józef, IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 12.

³⁹ Dz.U. z 1959 r. Nr 23, poz. 150.

⁴⁰ Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie do Dyrektora Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (w miejscu) z dnia 16 czerwca 1962 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 51:

„W odpowiedzi na pismo Wasze z dnia 22 maja 1962 r. za Nr DM-Z-6540/62/7(?) Józef Figuła komunikuję, że w sprawie wyjazdu w/w do USA zastrzeżeń nie wnoszę”.

oraz wyjazdy na misje i kapituły⁴¹. Czasem były to także wyjazdy na stałe do pracy wśród Polonii⁴².

Dobrym przykładem jest sprawa salwatorianina z Bagna księdza Juliana Pęczaka, który ubiegał się o czasowy wyjazd do USA. Z notatki informacyjnej sporządzonej na jego temat wynika między innymi, że zakonnik ten jest:

Do władz ustosunkowany lojalnie, pozytywnie wyraża się o przemianach zachodzących w Polsce, popiera tych kleryków i w rozmowach zachwala, gdy opuszczają WSD, mówiąc, że w cywilu przynajmniej przepracują 8 godzin, po czym będą mieli spokój. Zawsze stawał po stronie tych kleryków i braci, którzy byli krzywdzeni. Lubi grywać w szachy i interesuje się dziewczynami. Wykonując różne prace gospodarcze jest doskonale zorientowany w sytuacji na terenie WSD. Biorąc pod uwagę powyższe, mimo iż w/w nie posiada większego wykształcenia, można by go ewentualnie wykorzystać operacyjnie do rozpoznawania sytuacji operacyjnej w WSD po jego przyjeździe z USA, zobowiązując go do tego w chwili obecnej⁴³.

W sytuacji braku współpracy z organami władzy uzyskanie pozwolenia na wyjazd było w zasadzie niemożliwe. Kolejnym przykładem próby uzyskania zezwolenia na wyjazd za granicę jest sprawa księdza Władysława Celaka, wobec którego Departament IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie zgłosił zastrzeżenia na podstawie art. 4 ust. 2 pkt 4 ustawy o paszportach⁴⁴, gdy ten od maja 1963 roku ubiegał się o wyjazd do Brazylii⁴⁵. Wyjazd ten według notatki MSW z 3 maja 1963 roku miał mieć charakter prywatny⁴⁶. Podobnie było

⁴¹ I. Mazanowska, „*Będą Was prześladować z mego powodu*”..., s. 165–166.

⁴² Pismo Urzędu do Spraw Wyznań do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wydział Polonii (w miejscu) z dnia 7 września 1962 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 55: „Urząd do Spraw Wyznań uprzejmie zawiadamia, że wyraził zgodę na wyjazd do USA na pobyt stały ks. Józefa Figury [...], członka Zgromadzenia Księży Salwatorianów. W/w ksiądz ma zamiar osiedlić się w Gary, Indiana, 5755 Pensylwania Street, USA, gdzie istnieje dom zakonny Księży Salwatorianów, którego przełożonym jest Ks. Jan Wroński. Przebywa tam 6 księży polskich. Poprzedni przełożony domu zakonnego w Gary, Indiana, ks. Augustyn Olszówka, jest obecnie przełożonym w Kinne-lon Borough of Butler, New Jersey, USA. Celem wyjazdu w/w księdza jest praca wśród Polonii”.

⁴³ Notatka informacyjna Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Trzebnicy dotycząca Pęczak Juliana – brata zakonnego z WSD Ojców Salwatorianów, który ubiega się o czasowy wyjazd do USA z dnia 4 lutego 1966 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 127–128.

⁴⁴ Ustawa z dnia 17 czerwca 1959 roku o paszportach, Dz.U. z 1959 r. Nr 36, poz. 224: „Art. 4 ust. 2. Właściwy organ może odstąpić od zasady określonej w ust. 1 [„1. Każdy obywatel ma prawo otrzymać paszport, jeżeli przedłożył wymagane dokumenty oraz uiścił należną opłatę” — E.W.-Cz.] i odmówić wydania paszportu w przypadku, gdy: [...] 4) przeciwko wydaniu paszportu przemawiają inne ważne względy państwowe”.

⁴⁵ Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie do Dyrektora Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (w miejscu) z dnia 27 września 1963 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 39.

⁴⁶ Pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie do Dyrektora Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (w miejscu) z dnia 3 maja 1963 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 41; monit Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 15 sierpnia 1963 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 40.

w przypadku salwatorianina Stefana Dudzikowskiego⁴⁷. Tutaj również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie wyraziło zgody na wyjazd do Francji z przyczyn określonych w wyżej wymienionej ustawie.

Z kolei w przypadku „wizytacji klasztorów”⁴⁸ dokonywanych przez urzędników państwowych dość często dochodziło do nadużyć. W myśl przepisów prawa o stowarzyszeniach urzędnicy państwowi w ramach kontroli państwowej mieli prawo przejrzeć dokumenty dotyczące funkcjonowania klasztoru, ale nie przeskadzało im to, by żądać wpuszczenia również do klasztornych pomieszczeń. Jeśli któryś z zakonników odmówił, wiązało się to z negatywnymi dla niego konsekwencjami, na przykład wzywano go na rozmowę do Wydziału do Spraw Wyznań lub nawet grożono wnioskiem o usunięcie takiego opornego zakonnika z zajmowanego stanowiska kościelnego, jeśli na ich wezwanie kuria go nie upomniwała⁴⁹.

Przeprowadzane w seminariach kontrole miały zagwarantować władzom komunistycznym nadzór nad procesem edukacyjno-wychowawczym przyszłych kadr zakonnych. Dodatkowo świeckie władze oświatowe zarzucały przełożonym zakonów totalne oderwanie młodzieży w NSD od budowy socjalizmu i brak znajomości zagadnień politycznych, co sprawiało, że rzekomo nakłaniano młodych ludzi do wrogiej działalności przeciwko ustrojowi socjalistycznemu w Polsce. Podejmowanie nauki w NSD komuniści tłumaczyli także chęcią uniknięcia służby wojskowej przez reakcyjną młodzież⁵⁰. Komunistyczne władze miały świadomość, że uczniowie tych placówek tworzyli bazę rekrutacyjną do zakonów, ale także żywiły przekonanie, że absolwentów NSD zmuszano, wbrew ich woli, do dalszego szkolenia zakonnego i tym samym pozbawiano ich możliwości edukacji w innej szkole czy szukania zawodu zgodnego z ich zainteresowaniami, dlatego na wszelkie sposoby przeciwdziałali temu.

3. Represje władz wobec indywidualnych członków zgromadzenia

Jedną z form nauczania praktykowaną przez zgromadzenie ojców salwatorianów było wygłaszanie kazań i nauk stanowych podczas rekolekcji i misji parafialnych. W latach pięćdziesiątych XX wieku zdarzały się dość liczne przypadki

⁴⁷ Pismo Wicedyrektora Departamentu III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie do Dyrektora Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (w miejscu), data nieczytelna, IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 44.

⁴⁸ Ze względu na historyczny charakter opracowania zastosowano tutaj nomenklaturę stosowaną powszechnie w dokumentach z tamtego okresu. W tym przypadku termin „wizytacje klasztorne” oznacza wizytowanie/kontrolowanie obiektów klasztornych przez urzędników państwowych lub samorządowych na podstawie różnego rodzaju przepisów prawnych, na przykład okólników, zarządzeń.

⁴⁹ I. Mazanowska, *„Będą Was prześladować z mego powodu”...*, s. 166.

⁵⁰ D. Zamiatała, *Zakony męskie...*, s. 540.

ingerencji władz państwowych w rekolekcje parafialne przeprowadzane przez to zgromadzenie. Dobrym przykładem jest wydarzenie z 1952 roku, gdy salwatorianie zostali poproszeni o przeprowadzenie rekolekcji w parafii pod wezwaniem Świętego Marcina w Lelowie w diecezji kieleckiej. Kiedy misjonarze przybyli na miejsce, miejscowy referent do spraw wyznań zażądał od nich dokumentu złożenia ślubowania na wierność PRL. Z uwagi na to, że takiego dokumentu nie mieli, nie dopuszczono ich do przeprowadzenia rekolekcji⁵¹. Podczas prowadzonych rekolekcji czy misji władze dokładnie analizowały treść wygłaszanych kazań dzięki słuchaczom specjalnie wysyłanym w tym celu do kościołów⁵².

Bezpieka wyznawała zasadę, że żeby wroga zniszczyć, najpierw trzeba go dobrze poznać. Dlatego zasadniczym celem działań bezpieki „po linii zakonów” przez cały okres PRL było wciągnięcie do współpracy zakonników oraz osób z nimi powiązanych, by przy ich pomocy mieć zakony pod całkowitą kontrolą, sterować ich działalnością, skłócać wewnętrznie i dokonywać podziałów. Zdawano sobie też sprawę, że zakony wymagały szerokich werbunków z powodu kadencyjności piastowanych stanowisk. Uchwała Komitetu Bezpieczeństwa z dnia 11 marca 1955 roku podkreślała wyraźnie, że: „agentura stanowi podstawowy oręż organów bezpieczeństwa publicznego w walce przeciwko ukrytym i zamaskowanym wrogom narodu polskiego”⁵³.

W obszarze zainteresowania referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej (dalej: KPMO) w Trzebnicy pozostawał między innymi wikariusz Henryk Kowalski. KPMO w Trzebnicy wnioskowała do naczelnika Wydziału I Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie o przysłanie mu zebranej przez sieć agenturalną WSD salwatorianów w Bagnie jego szczegółowej charakterystyki. Proszono także o przesłanie jakichkolwiek materiałów operacyjnych na jego temat. Ksiądz Kowalski bowiem miał być opracowywany przez referat pod kątem pozyskania go do współpracy⁵⁴.

Do współpracy zwerbowano także księdza Gerarda Rogowskiego, który przyjął pseudonim „Emil”:

T.[ajny] w.[spółpracownik] ps.[eudonim] „Emil” w szczególności będzie przekazywał informacje o działalności księży z placówki wrocławskiej (tam bowiem zamieszkuje) oraz o sytuacji w Wyższym Seminarium Duchownym tego zakonu w Bagnie, pow.[iat] Trzebnica, ponieważ systematycznie tu dojeżdża i prowadzi lektoraty z języków angielskiego i niemieckiego⁵⁵.

⁵¹ A. Kielbasa, *Represje salwatorianów...*, s. 115.

⁵² Charakterystyka kontrwywiadowcza zgromadzenia księży Salwatorianów z terytorium województwa wrocławskiego z dnia 31 stycznia 1956 r., IPN Wr, sygn. akt 032/26, k. 7–12.

⁵³ D. Zamiatała, *Zakony męskie...*, s. 353.

⁵⁴ Pismo Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Trzebnicy do Naczelnika Wydziału I Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 11 marca 1963 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 92.

⁵⁵ Notatka informacyjna Komendy Milicji Obywatelskiej Województwa Wrocławskiego do Naczelnika Wydziału I Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 18 stycznia 1963 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 183–184.

Dodać należy, że ówczesny rektor WSD w Bagnie ksiądz Józef Rogowski (w zakonie celestyn) był stryjem Gerarda Rogowskiego i tę okoliczność chciano wykorzystać operacyjnie do dalszej współpracy. Kontakt operacyjny z Gerardem Rogowskim utrzymywano od 1963 roku. Jego zadaniem było przekazywanie informacji na temat zgromadzenia ojców salwatorianów, mimo że określano go jako współpracownika o ograniczonych możliwościach z uwagi na jego spokojny charakter, małomówność oraz pozycję w zakonie. W wyniku tej współpracy otrzymał zgodę na wyjazd do USA⁵⁶.

Analizując działania władz komunistycznych w stosunku do poszczególnych członków zgromadzenia ojców salwatorianów, należy brać pod uwagę, że pozyskiwanie do współpracy tajnych współpracowników było jedną z form nie tylko inwigilacji życia zakonnego wewnątrz klasztorów i próbą rozbicia ich od środka, lecz także utrudniania duchownym zakonnym uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych. Ewentualna świadomość sposobów działania władz państwowych wśród kleryków w NSD i WSD mogła bowiem skutecznie powstrzymać ich przed zakończeniem nauki w seminarium czy też złożeniem ślubów wieczystych, by w przyszłości nie byli infiltrowani albo szantażowani przez władze w celu zwerbowania ich do współpracy. Źródła archiwalne jako przyczyny odejścia kleryków z NSD i WSD podają najczęściej brak powołania, brak zdolności intelektualnych, brak zainteresowania teologią, niewłaściwe stosunki wewnętrzne w seminarium, złe traktowanie kleryków⁵⁷, zainteresowanie kobietami, wydalenie z zakonu, antagonizmy na linii przełożony–podwładny, brak perspektyw pozostawania w zakonie czy zły stan zdrowia⁵⁸. Według władz komunistycznych najczęstszą przyczyną wystąpienia z WSD były tryb życia zakonnego oraz rygor i dyscyplina panujące w placówce. Niektórzy klerycy odchodzili z zakonów wskutek agenturalnej inspiracji bezpieki⁵⁹. Mniej wspomina się o strachu kleryków przed represjami ze strony władzy państwowej, a przecież formy działania urzędników państwowych w stosunku do zakonników i kleryków jak najbardziej można traktować jako jedną z form ograniczania uzewnętrzniania przekonań religijnych, co było sprzeczne z postanowieniami art. 70 Konstytucji z 1952 roku.

Tym samym można uznać, że w ten sposób wolność uzewnętrzniania przekonań religijnych w Polsce Ludowej wobec działalności ojców salwatorianów w Bagnie również była ograniczana.

⁵⁶ Pismo Komendy Milicji Obywatelskiej Województwa Wrocławskiego do Naczelnika Wydziału I Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z dnia 8 maja 1965 r., IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J, k. 185.

⁵⁷ Charakterystyka kontrwywiadowcza zgromadzenia księży Salwatorianów z terytorium województwa wrocławskiego z dnia 31 stycznia 1956 r., IPN Wr, sygn. akt 032/26, k. 9.

⁵⁸ D. Zamiatała, *Zakony męskie...*, s. 635.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 540.

Zakończenie

Nastawienie władzy komunistycznej do zakonów w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku przejawiało się próbą wplecenia ich w socjalistyczną rzeczywistość PRL. Zakony w Polsce Ludowej miały istotny potencjał organizacyjny i osobowy, przez co były obiektem zainteresowania zarówno Episkopatu Polski, jak i władz państwowych, a ich działalność kształtowana była pod wyraźnym wpływem stosunków panujących między państwem a Kościołem. W ramach zwalczania wrogiej działalności kleru szczególną uwagę zwracano zwłaszcza na duchowieństwo zakonne, które zdaniem komunistów, stanowiło „elitarny, aktywny element kleru”⁶⁰.

Klasztory były uważane za miejsca uprawiania działalności konspiracyjnej, a zakonników postrzegano jako najważniejszy element obcego wywiadu z uwagi na ich kontakty z placówkami zagranicznymi. Stąd ustawodawstwo państwowe w stosunku do zakonów i zgromadzeń zakonnych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku na różne sposoby starało się przeciwdziałać ich aktywności oraz wpływowi na życie obywateli, poniekąd blokując tym sposobem ich wolność do uzewnętrzniania przekonań religijnych, co stało w sprzeczności z art. 70 Konstytucji z 1952 roku i deklarowanej w niej wolności sumienia i wyznania, oraz prawa Kościołów i związków wyznaniowych do pełnienia swoich funkcji religijnych.

Zakres działania zakonników był wyznaczany przez episkopat. Zakony w powojennej rzeczywistości społeczno-politycznej musiały się dostosować i „wyjść do ludzi”. Przejawiało się to wzrostem prac rekolekcyjnych i misyjnych, tworzeniem duszpasterstw stanowo-zawodowych, uczestnictwem w nauczaniu religii oraz pracą z młodzieżą. Na skutek tworzenia nowych parafii i niewystarczającej liczby kleru świeckiego zakonnicy podjęli się również pracy parafialnej. Rozbudowa sieci parafialnej przyczyniła się tym samym do tworzenia nowych domów zakonnych przy parafiach.

W polityce władz komunistycznych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych w Polsce można wyróżnić dwa okresy:

1. od 1945 roku do początku lat sześćdziesiątych XX wieku;
2. od lat sześćdziesiątych XX wieku do końca 1989 roku.

W pierwszym okresie, tak zwanym stalinowskim, zakony, podobnie jak Kościół rzymskokatolicki, były traktowane jak wróg państwowy. W przypadku zgromadzenia ojców salwatorianów w Bagnie w tym okresie represje państwowe, a przy tym także ograniczenia w wolności uzewnętrzniania przekonań religijnych przejawiały się za pomocą wykorzystywanych środków administracyjnych, prawnych i policyjnych. Wówczas powoływano kleryków do służby wojskowej, likwidowano

⁶⁰ *Ibidem*, s. 637.

WSD i NSD lub przeprowadzano w nich kontrole oraz nakazywano sporządzanie różnego rodzaju wykazów, statystyk i ankiet.

W drugim okresie władze komunistyczne zmieniły taktykę postępowania wobec zakonów. Wówczas podjęto działania mające na celu osłabienie wpływów episkopatu na zakony poprzez próbę wykorzystania autonomii zakonów do rozbicia jedności Kościoła w Polsce. Wtenczas kreowano w zakonach przekonanie o potrzebie „ułożenia się” z władzami państwowymi. W konsekwencji tej zmiennej polityki władz wobec zakonów złagodzone ograniczenia narzucone w poprzednim okresie. Podstawowymi kryteriami, które decydowały o pozytywnych dla zakonów decyzjach władz komunistycznych, były postawa zakonu (w tym też pojedynczego domu zakonnego) wobec władz państwowych, przestrzeganie przepisów państwowych i unikanie w wystąpieniach publicznych zakonników negatywnych akcentów krytykujących władze PRL.

Do 1964 roku, czyli do ratyfikacji międzynarodowej Konwencji w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty, WSD ojców salwatorianów w Bagnie było często kontrolowane i wymagano sporządzania odpowiedniej dokumentacji dla władz. Potem władze podjęły na większą skalę próby zinfiltrowania klasztoru poprzez zbudowanie siatki tajnych współpracowników. Wykorzystywały w tym celu zwłaszcza międzynarodową działalność misyjną zakonu, zmuszając czy też zachęcając zakonników do współpracy z państwem w zamian za wydanie paszportu i zgodę na wyjazd.

Z kolei w zakresie wizytacji WSD salwatorianie nie stawiali większych przeszkód władzom państwowym i zgodnie z poleceniem wypełniali ankiety statystyczne oraz składali sprawozdania. Było to po części wynikiem dążenia tego zakonu do większej niezależności od polskiego episkopatu i uniknięcia problemów związanych na przykład z nakładaniem czynszów.

Wobec tego polityka wobec zgromadzenia ojców salwatorianów w Bagnie uzależniona była od jego lojalności wobec państwa. To bezpośrednio przekładało się także na ich większą swobodę w zakresie wolności uzewnętrzniania przekonań religijnych, która w przypadku tego zgromadzenia polegała między innymi na kształceniu kleryków w NSD i WSD oraz prowadzeniu działalności misyjnej i rekolekcyjnej w duchu wyznania rzymskokatolickiego.

Bibliografia

Archiwalia

Zakony męskie – Salwatorianie: materiały historyczno-opisowe; skład personalny Salwatorianów; materiały kleru: oryginalne i odpisy; materiały Służby Bezpieczeństwa, IPN Bu, sygn. akt 1283/1180/J.

Zagadnienie kleru [1957–1963], IPN Wr, sygn. akt 032/26

Literatura

- Kaczmarek E., *Specyfika sytuacji zakonów na Ziemiach Zachodnich – organizacja i przebieg akcji „X-2”*, [w:] *Zakony żeńskie na Śląsku w XIX i XX wieku*, red. W. Musialik, Opole 2006, s. 120–134.
- Kiełbasa A., *Brat Feliks Sierny — salwatorianin 1887–1968. Życie pełne dobra i wierności*, Trzebnica 2000.
- Kiełbasa A., *Ksiądz Franciszek Maria od Krzyża Jordan (1848-1918). Założyciel salwatorianów. Jego idee, plany i realizacja*, Kraków 1994.
- Kiełbasa A., *Powojenne dzieje domu zakonnego w Bagnie*, [w:] *Dom zakonny salwatorianów w Bagnie. Praca zbiorowa*, red. A. Kiełbasa, Rzym-Kraków 1981.
- Kiełbasa A., *Represje salwatorianów na Dolnym Śląsku w latach 1945–1956*, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, red. S.A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 105–118.
- Kiełbasa A., *Salwatorianie na Ziemiach Zachodnich i Północnych 1945–1970*, Rzym 1970.
- Kiełbasa A., *Salwatorianie w Polsce w latach 1900–1975 [Mikolów]*, Rzym-Kraków 1975.
- Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1. *Lata 1945–59*, red. P. Raina, Poznań 1994.
- Mazanowska I., *„Będą Was prześladować z mego powodu”. Polityka władz państwowych wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych diecezji chełmińskiej w latach 1956–1970*, Bydgoszcz-Gdańsk 2013.
- Mezglewski A., *Akcja likwidacyjna niższych zakonnych seminariów duchownych w dniu 3 lipca 1952 r.*, [w:] *Divina et humana. Księga jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin profesora Henryka Misztala*, red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisławski, Lublin 2001, s. 145–157.
- Pater J., *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945–1951*, Wrocław 2012.
- Pater J., *Lagosz Kazimierz*, [w:] *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996.
- Pietrzak J., *Ks. Karol Milik – administrator apostolski Dolnego Śląska i władze państwowe w latach 1945–1951*, [w:] *Ludzie wrocławskiego Kościoła po II wojnie światowej w 30-lecie śmierci Kardynała Bolesława Kominka*, red. I. Dec, K. Matwijowski, J. Pater, Wrocław 2005, s. 29–45.
- Szymański A., *Proces likwidacji działalności charytatywnej Kościoła katolickiego w sferze publicznoprawnej w latach 1944–1965. Studium historyczno-prawne*, Opole 2010.
- Zakony żeńskie na Śląsku w XIX i XX wieku*, red. W. Musialik, Opole 2006.
- Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 1. *Problematyka organizacyjno-personalna*, Łomianki 2011.

Akty prawne

- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku (Dz.U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232).
- Ustawa z dnia 11 marca 1932 roku o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych (Dz.U. RP z 1932 r. Nr 33, poz. 343).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 roku o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Dz.U. z 1950 r. Nr 19, poz. 156).
- Ustawa z dnia 17 czerwca 1959 roku o paszportach (Dz.U. z 1959 r. Nr 36, poz. 224).

Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz.U. z 1949 r. Nr 45, poz. 334).

Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 roku — Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. RP z 1932 r. Nr 94, poz. 808).

Rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 6 sierpnia 1949 roku w sprawie wykonania dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 roku o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach (Dz.U. z 1949 r. Nr 47, poz. 358).

Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 24 marca 1959 roku w sprawie prowadzenia ksiąg rachunkowych przez kościoły i inne związki wyznaniowe (Dz.U. z 1959 r. Nr 23, poz. 150).

Oświadczenie rządowe z dnia 16 października 1964 roku w sprawie ratyfikacji przez Polskę Konwencji w sprawie zwalczania dyskryminacji w dziedzinie oświaty, sporządzonej w Paryżu dnia 15 grudnia 1960 roku (Dz.U. z 1964 r. Nr 40, poz. 269).

Akty prawa wewnętrznego

Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus (pol. kodeks prawa kanonicznego) – pierwsza nowoczesna kodyfikacja prawa kanonicznego Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego promulgowana 27 maja 1917 r. przez Benedykta XV bullą *Providentissima Mater Ecclesia*. Kodeks wszedł w życie 19 maja 1918, http://www.documentacatholicaomnia.eu/03d/1983-01-25,_Absens,_Codex_Iuris_Canonici,_PL.pdf.

Codex Iuris Canonici, auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus – kodeks prawa kanonicznego ogłoszony powagą papieża Jana Pawła II dnia 25 stycznia 1983 roku dekretem *Sacrae disciplinae leges*, promulgowany w *Acta Apostolicae Sedis* (vol. LXXV, Pars II), Poznań 2008.